

23/03/2021 15:15, aktualizacja: 24/03/2021 11:38 | Zamieścił: Urszula Sabak

Centralizacja szpitali – powrót do PRL?

– Centralizacja szpitali to powrót do PRL i zarządzania wszystkim bezpośrednio z Warszawy. Tymczasem bez wsparcia samorządów szpitale już dawno byłyby w zapaści – mówi członek zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**.

Szef ludowców **Władysław Kosiniak-Kamysz** idzie dalej:

– Centralizacja szpitali będzie początkiem likwidacji powiatów.

A prezydent m.st. Warszawy **Rafał Trzaskowski** pyta:

– Czy to naprawdę jest właściwy moment, aby nacjonalizować szpitale? Po co niszczyć to, co z wielkim wysiłkiem samorządy zrobiły przez ostatnie 10 lat.

Tak wielu samorządowców i parlamentarzystów zareagowało na wiadomość o szykowanej przez rząd rewolucji w ochronie zdrowia, która miałaby oznaczać przejście przez rząd szpitali prowadzonych przez miasta, powiaty i samorządy wojewódzkie. Samorządowcy pytają: czemu to ma służyć i czy to dobry czas na takie zmiany?

Pandemia koronawirusa, która jest od roku wyzwaniem szczególnie dla służby zdrowia, wywołuje wiele emocji. Okazuje się, że wspólna walka o przetrwanie w tych trudnych czasach to jednak za mało. Rząd wciąż szuka możliwości, by osłabić rolę samorządów czy wręcz wyeliminować je z wszelkich procesów decyzyjnych. Pomimo braku racjonalnych przesłanek i sprzeciwu samorządowców wraca jak bumerang temat podziału województwa mazowieckiego, a teraz jeszcze rysuje się realna wizja powrotu funkcjonowania ochrony zdrowia do czasów PRL.

Kto na tym zyska?

– Od samego mieszania herbata nie robi się słodsza – komentuje rządowy pomysł członek zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc** i podkreśla, że właśnie w okresie pandemii najbardziej potrzebne są pieniądze, których od lat brakuje w systemie ochrony zdrowia, a nie kolejna rewolucja. Dodaje też, że samorządy, od momentu przejęcia szpitali zainwestowały olbrzymie środki, także unijne, na doposażenie jednostek m.in. w niezbędny sprzęt i modernizacje. A ostatnio także na walkę z COVID-19. A wszystko w trosce o potrzeby zdrowotne mieszkańców.

Co w trawie piszczy?

Tuż przed świętami, 23 grudnia 2020 r., minister zdrowia wydał zarządzenie o powołaniu specjalnego zespołu, który ma przygotować legislacyjnie restrukturyzację podmiotów leczniczych wykonujących świadczenia szpitalne. Przedstawiciele ministerstwa zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. mają pracować nad projektem ustawy, która obejmie m.in. restrukturyzację szpitali, w tym ich zobowiązań, konsolidację sektora szpitalnictwa i przeprofilowanie szpitali, zmianę struktury świadczeń opieki zdrowotnej udzielanych przez szpitale oraz ich właścicieli, utworzenie podmiotu odpowiedzialnego za centralny nadzór nad restrukturyzacją, a także dwóch korpusów – restrukturyzacyjnego (do walki z długami szpitali) i menadżerskiego (do profesjonalnego zarządzania szpitalami). Do zespołu nie zaproszono przedstawicieli samorządów, które najlepiej znają problemy na poziomie regionalnym. Założenia projektu mają być gotowe do końca lutego, projekt ustawy – w pierwszym kwartale br.

NIE dla centralizacji

Samorządowcy, nie tylko z Mazowsza, stanowczo sprzeciwiają się proponowanym zmianom. Na zorganizowanej w warszawskim Ratuszu konferencji prasowej członek zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**, marszałek województwa lubuskiego **Elżbieta Polak**, prezydent miasta st. Warszawy **Rafał Trzaskowski** oraz prezydent Sopotu **Jacek Karnowski** podkreślali, że plany rządu mogą zniszczyć to, co z wielkim wysiłkiem samorządy zrobiły przez ostatnie dwie dekady.

– Rząd w cieniu pandemii szykuje rewolucję w ochronie zdrowia. Nie możemy na to pozwolić – stanowczo podkreśla marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Polak.

I tłumaczy:

– Ten zespół składa się głównie z przedstawicieli rządu. Nie powołano do tego zespołu żadnego przedstawiciela samorządów, które od 20 lat są organami prowadzącymi dla jednostek ochrony zdrowia w województwach i powiatach³.

– Centralizacja szpitali to powrót do PRL i zarządzania wszystkim bezpośrednio z Warszawy. Tymczasem bez wsparcia samorządów szpitale już dawno byłyby w zapaści. Środki z NFZ to kropla w morzu potrzeb, o czym alarmujemy każdego roku! Niestety, bezskutecznie – zaznacza członek zarządu Elżbieta Lanc.

Prezydent m.st. Warszawy Rafał Trzaskowski także nie ukrywa zdziwienia pomysłem rządu.

– Niebywałe, że w czasie epidemii rządzący chcą wprowadzić kolejny chaos i niepewność. I dodaje: – PiS stosuje taktykę salami, odbiera kolejne kompetencje samorządów i przejmuje majątek Polaków.

Stawia też pytania:

– Nie wiadomo, kto miałby stać się „właścicielem” naszych szpitali. Czy będzie to administracja rządowa, wojewodowie? Nie wiadomo czy podmiotom, którym szpitale zostaną odebrane zostaną przyznane odszkodowania. A tutaj chodzi o majątek mieszkańców⁴ – stanowczo podkreśla wóldarz stolicy.

Dobrzy gospodarze

Samorząd Województwa Mazowieckiego nadzoruje 26 placówek medycznych na Mazowszu, w tym cztery stacje pogotowia ratunkowego. Na przestrzeni ostatnich 21 lat na ich unowocześnienie i rozbudowę władze regionu przeznaczyły ponad 2,9 mld zł. Kolejne 400 mln zł dołożą w tym roku. Samorządy wkładają olbrzymi wysiłek w utrzymanie nadzorowanych placówek. Na ratowanie niedofinansowanych przez NFZ szpitali tylko w ciągu ostatnich 10 lat samorząd Mazowsza przeznaczył dodatkowo prawie 1 mld zł.

Członek zarządu Mazowsza Elżbieta Lanc, jak i marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Polak, na informacje o rzekomym nieudolnym zarządzaniu szpitalami przez samorządy – szczególnie w okresie pandemii – mówią:

– To jest nieprawda, ponieważ to samorządy jako pierwsze zakupiły sprzęt ochrony osobistej, zabezpieczyły szpitale w urządzenia ratujące życie, nie czekając na decyzje ministra zdrowia.

I przytaczają fakty.

– Od początku pandemii nasze działania skierowaliśmy w stronę pomocy mazowieckiej służbie zdrowia. Do tej pory udało nam się zakupić ponad 40 tys. sztuk sprzętu i wyposażenia oraz ponad 17,3 mln sztuk środków ochrony

W trosce o zdrowie i życie wszystkich pracowników podmiotów leczniczych, samorząd Mazowsza przeznaczył prawie 11 mln zł z UE na wykonanie 32 tys. testów na koronawirusa wśród personelu medycznego. Dodatkowo w mazowieckich szpitalach zostały przeprowadzone roboty budowlane i prace modernizacyjne, na które samorząd Mazowsza przekazał 19,5 mln zł. To tylko przykłady wsparcia dla mazowieckich szpitali.

Z kolei marszałek Elżbieta Polak, podkreśla, że za pieniądze samorządu i ze środków RPO utworzony został szpital jednoimienny w Gorzowie Wielkopolskim – teraz szpital koordynujący – od zera za 19,5 mln zł.

– Stworzyliśmy też szpital tymczasowy w Zielonej Górze – oddaliśmy Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, bo wiemy jak ważne jest teraz przeciwdziałanie pandemii – stanowczo podkreśla⁵.

A prezydent Sopotu Jacek Karnowski ripostuje:

– Rząd z jednej strony prosi samorządy o pomoc w szczepieniu Polaków, a z drugiej zapowiada przejęcie ich majątku⁵.

I dodaje:

– Protestujemy w imieniu mieszkańców naszych miast, powiatów, województw przeciwko zamachowi na środki finansowe tych mieszkańców.

Samorządowcy mówią dobitnie, że po raz kolejny sprawami ważnymi dla mieszkańców polskich regionów rząd zajmuje się bez konsultacji ze stroną samorządową. Po raz kolejny to samorządy muszą domagać się, by ich wysłuchano. Ale się nie poddają. Zarząd Województwa Lubuskiego przyjął już stanowisko w sprawie planowanej restrukturyzacji. Także Związek Powiatów Polskich domaga się dopuszczenia ich przedstawiciela do udziału w pracach Zespołu [za: www.portalsamorzadowy.pl]

A członek zarządu Mazowsza Elżbieta Lanc podkreśla:

– Jesteśmy gotowi na konstruktywne rozmowy.

Elżbieta Lanc członek zarządu województwa mazowieckiego

Na pomysł proponowanej restrukturyzacji szpitali poprzez centralizację zarządzania mówimy wyraźne „NIE”. Wkład samorządu Mazowsza w funkcjonowanie mazowieckich placówek medycznych jest ogromny! Sprawdziliśmy się, przekazując tak ważne dla nich wsparcie. Chcemy też być podmiotem w programie szczepień. Nie może tak być, że mamy kolejki seniorów, bo nie są w stanie zapisać się na szczepienie. Jesteśmy gotowi do współpracy w tym obszarze, ale nikt nas o to nie pyta, nie prosi. Przed nami również inna ważna misja – plan odbudowy dla Europy służący naprawieniu szkód gospodarczych i społecznych wywołanych pandemią. Chciałabym, abyśmy wszyscy w tym projekcie znaleźli takie zadania, które również odbudują ochronę zdrowia. Niezwykle istotne jest też wsparcie dla pacjentów, którzy przechorowali, niestety, często bardzo ciężko zakażenie Sars-CoV-2 oraz stworzenie nowej mapy potrzeb zdrowotnych i to również nasze zadanie w nadchodzącej przyszłości. Jest wiele do zrobienia, dlatego teraz najważniejsza i potrzebna jest konstruktywna współpraca, a nie wychodzenie z pomysłem centralizacji zarządzania.

dr Mariusz Mioduski, zastępca dyrektora ds. medycznych w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim im. Jana Pawła II w Siedlcach

Pomysł upaństwowienia szpitali nie jest nowy. Powraca co jakiś czas, choć nie wiem dlaczego, bo wiemy, że się nie sprawdził. Obecnie większością podmiotów leczniczych zarządzają samorządy na różnym szczeblu. Te organy właścicielskie identyfikują

najlepiej potrzeby jednostek, ale też mieszkańców. Samorządowy organ założycielski czy nadzorujący jest w stanie zrobić więcej dobrego dla społeczności na danym terenie, bo jest bliżej ludzi. Jeśli powstaną jednostki sterowane centralnie, to o potrzebach w obszarze zdrowia będą decydować urzędnicy w stolicy, którzy nie mają pojęcia o właściwościach danej jednostki i o tych wszystkich uwarunkowaniach, które są zdecydowanie bliższe kierującym w województwie, mieście czy powiecie.

Samorząd Województwa Mazowieckiego w ciągu ostatnich dwóch dekad przekazał mazowieckim szpitalom grubo ponad 2 mld zł. A w ciągu ostatnich 10 lat prawie 1 mld zł na dokapitalizowanie jednostek. Bez tych środków trudno byłoby szpitalom funkcjonować. Województwo przekazało swoim jednostkom 3,3 mld zł na wsparcie z wykorzystaniem środków unijnych na inwestycje. Jako pierwszy w kraju, region uruchomił 200 mln zł ze środków unijnych dla mazowieckich szpitali, m.in. na zakupy niezbędnego sprzętu do ratowania zdrowia i życia mieszkańców oraz adaptacje pomieszczeń w związku z pojawieniem się koronawirusa na terenie województwa mazowieckiego (obecnie to już 360 mln zł). Aż 75 placówek z regionu otrzymało realną pomoc w postaci sprzętu, środków ochrony osobistej czy wsparcia na niezbędne prace remontowe.

Dyrektor publicznego szpitala z państwową licencją, agencja restrukturyzacyjna do walki z długami szpitali, zmiana właścicieli placówek medycznych, rządowy nadzór nad restrukturyzacją to niektóre z rządowych propozycji reformy służby zdrowia.

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl